

**Sygn. akt XIII GC 674/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 19 lutego 2016 roku**

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Justyna Kasper

Protokolant: Katarzyna Wierzchowicz

po rozpoznaniu **w dniu 5 lutego 2016 roku**, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa: **S. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PHU (...) w Z.**

przeciwko: **(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.**

**o: zapłatę kwoty 16.781,43 złotych**

1. zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz powoda S. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PHU (...) w Z. kwotę 14.050,81 zł. (czternaście tysięcy pięćdziesiąt złotych i osiemdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami:

a) od kwoty 5.856,68 zł. (pięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt osiem groszy) od dnia 16 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) od kwoty 7.652,44 zł. (siedem tysięcy sześćset pięćdziesiąt dwa złote i czterdzieści cztery grosze) od dnia 25 maja 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

1. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

2. zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz powoda S. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PHU (...) w Z. kwotę 1.819,96 zł. (jeden tysiąc osiemset dziewiętnaście złotych i dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

**Sygn. akt XIII GC 674 /14**

## UZASADNIENIE

W pozwie w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 10 października 2013 roku powód S. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą PHU (...) w Z. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwoty 16.781,43 złotych tytułem niewypłaconego mu przez pozwaną wynagrodzenia za wykonane usługi, w tym: kwotę 7.035,67 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2013 roku i kwotę 9.043,57 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2013 roku. Na kwotę roszczenia głównego złożyły się także: kwota 412,81 złotych i kwota 289,38 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek od wynagrodzenia za styczeń i luty

2013 roku uiszczanego przez pozwaną z opóźnieniem. Nadto, wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

(pozew w (...) k. 2-5 )

Nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 13 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, VI Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 2363287/13, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k. 5v. )

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o umorzenie postępowania, ewentualnie - o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Nadto, pozwana zgłosiła zarzut potrącenia dochodzonej przez powoda należności z wierzytelnością pozwanej z tytułu odpowiedzialności powoda za szkodę powstałą w wyniku niewykonania bądź nienależytego wykonania przez powoda umowy o usługi przewozowe z dnia 20 października 2011 roku w kwocie 13.509,00 złotych.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 7-7v.)

Postanowieniem z dnia 21 marca 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, VI Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 2363287/13, stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał sprawę do tut. Sądu.

(postanowienie k. 14)

W pozwie po uzupełnieniu powód podtrzymał wszystkie swoje żądania zgłoszone z pozwie w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

(pozew po uzupełnieniu k. 18-22 )

W odpowiedzi na pozew po uzupełnieniu pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Podtrzymała wcześniej zgłoszony zarzut potrącenia w kwocie 13.509,00 złotych.

(odpowiedź na pozew k. 51-55 )

W piśmie procesowym z dnia 3 września 2015 roku powód podniósł zarzut przedawnienia wierzytelności, którą pozwana potrąciła z wierzytelnością powoda dochodzoną w przedmiotowym procesie.

(pismo procesowe k. 142-145)

### **Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 października 2011 roku powód S. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą PHU (...) w Z., jako wykonawca, zawarł z pozwaną (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., jako zamawiającym, umowę o usługi przewozowe, przedmiotem której były usługi polegające na odbiorze i transporcie odpadów medycznych i weterynaryjnych oraz innych, zgodnie z posiadanymi przez powoda zezwoleniami i decyzjami, według zleceń przekazywanych przez pozwaną (§ 1 ust. 1 umowy). W § 5 umowy strony postanowiły, że za wykonanie przedmiotu umowy, o którym mowa w § 1, powodowi przysługiwać będzie wynagrodzenie: w wysokości 7,00 złotych netto za każdy zlecony i faktycznie wykonany odbiór odpadów na terenie miasta Ł. i w wysokości 1,50 złotych netto za kilometr poza granicami miasta Ł.. Wynagrodzenie to miało zostać powiększone o należny podatek VAT w wysokości wynikającej z przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Pozwana zobowiązała się jednocześnie uregulować płatność za świadczoną usługę w terminie 45 dni od dnia otrzymania prawidłowo wystawionej przez powoda faktury

VAT, przelewem na wskazane konto bankowe powoda. W przypadku nie wykonania zlecenia przez powoda z jego winy (tj. odbioru odpadów z danej placówki zleconego przez pozwaną), nałożony został na powoda obowiązek zapłaty pozwanej kary umownej w wysokości 100,00 złotych za każdy niewykonany odbiór. W przypadku zaś nienależytego wykonania usługi przez powoda z jego winy pozwana miała prawo zażądać zapłaty kary umownej w wysokości 1.000,00 złotych. Jednocześnie, przez nienależyte wykonanie usługi należało rozumieć przede wszystkim: niepunktualność, użycie niesprawnego pojazdu, czy użycie pojazdu, którego parametry utrudniają lub uniemożliwiają prawidłowe wykonanie usługi. Powyższe nie wykluczało dochodzenia przez pozwaną odszkodowania uzupełniającego do wysokości rzeczywiście poniesionej szkody, w tym także utraconych korzyści (§ 7 ust. 2-5 umowy). Umowa ta została zawarta na czas określony do dnia 31 marca 2013 roku.

(okoliczność bezsporna, a nadto: odpis z KRS pozwanej k. 77-84 , umowa z dnia 20 października 2011 roku k. 25-25v. , zeznania świadka M. B. k. 103 , zeznania świadka K. K. k. 105 , zeznania świadka A. W. k. 106 , zeznania powoda S. S. k. 117 )

Powód wykonywał w okresie od czerwca 2012 roku do marca 2013 roku przejazdy na trasach do W., C. oraz P., a dodatkowo – w okresie od września 2012 roku do marca 2013 roku – także na trasie do O., Ł. i G. oraz na trasie do K.. Trasy, które obsługiwał powód, mogły z miesiąca na miesiąc ulec zmianie - wszak gabinety, z których powód odbierał odpady, czasami zawieszały swoją działalność, zmieniała się też czasem liczba tych gabinetów. Zdarzały się sytuacje, że gabinet był zamknięty, o czym pozwana, jak i przewoźnicy, nie byli informowani, wobec czego przewoźnicy jechali do takiego gabinetu po odbiór odpadów, który ostatecznie nie mógł się odbyć. Bywało też tak, że przewoźnik przyjeżdżał po odbiór odpadów i nie zastał klienta w punkcie odbioru odpadów, wobec czego jechał w inne miejsce odebrać odpady, po czym wracał ponownie do tego pierwszego gabinetu, kiedy klient już powrócił. Sporadycznie zdarzało się również, że odpady były zabierane pod nieobecność właściciela gabinetu – wówczas ustalane było, z jakiego innego miejsca odbędzie się odbiór odpadów. Nadto, zdarzało się, że na trasach pojawiały się roboty drogowe, objazdy, czy innego rodzaju zmiany organizacji ruchu, które powodowały modyfikacje pierwotnie ustalonej przez logistykę trasy, w tym jej wydłużenie. Wszystko to jednak zawsze było weryfikowane przez logistyków. Z tytułu wykonywanych usług przewozowych i odbioru odpadów powód wystawiał pozwanej faktury VAT. Ilość kilometrów wskazywana przez przewoźników w fakturach była również weryfikowana przez logistykę zatrudnionego u pozwanej. Gdy wysokość faktury nie była rażąco inna od poprzedniej, faktura taka była akceptowana. Faktury VAT wystawione za okres od czerwca 2012 roku do grudnia 2012 roku zostały przez pozwaną uregulowane w całości. Logistycy zaakceptowali wszystkie faktury wystawione przez powoda, w tym te będące źródłem dochodzonych pozwem roszczeń, nie czyniąc do nich żadnych zastrzeżeń.

(okoliczności bezsporne, a nadto: przykładowe faktury VAT k. 56-62 , wyciągi z rachunku bankowego k. 66-68 , zeznania świadka M. B. k. 103 -104 , zeznania świadka K. K. k. 105-106 , , zeznania świadka A. W. k. 154, zeznania powoda S. S. k. 117 -118v. )

Powód nie miał zainstalowanego w swoim samochodzie, którym pokonywał trasy w celu odbioru odpadów, jakiegokolwiek urządzenia dokonującego pomiaru przejechanych kilometrów, w tym urządzenia GPS. Bez urządzenia GPS nie było możliwości faktycznego ustalenia trasy przejazdu. Powód pokonywał trasy sam, bez udziału osób trzecich, w tym - logistyka.

(okoliczność bezsporna, a nadto: zeznania świadka M. B. k. 104 , zeznania powoda S. S. k. 118, zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...) k. 155 )

W związku z odbiorem odpadów wykonanym w okresie od dnia stycznia 2013 roku do marca 2013 roku powód wystawił pozwanej następujące faktury VAT:

1) fakturę VAT nr (...) z dnia 31 stycznia 2013 roku na kwotę 9.423,00 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 15 marca 2013 roku, doręczoną pozwanej w dniu 8 lutego 2013 roku,

2) fakturę VAT nr (...) z dnia 28 lutego 2013 roku na kwotę 8.831,40 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 15 kwietnia 2013 roku, doręczoną pozwanej w dniu 7 marca 2013 roku,

3) fakturę VAT nr (...) z dnia 27 marca 2013 roku na kwotę 9.043,57 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 15 maja 2013 roku, doręczoną pozwanej w dniu 9 kwietnia 2013 roku.

Faktura ze stycznia 2013 roku wskazywała na ilość 4720 przejechanych przez powoda kilometrów, przy czym 4 razy na trasie Ł.-W. wynoszącej każdorazowo 415 km, 2 razy na trasie Ł.-C. wynoszącej każdorazowo 605 km, 2 razy na trasie Ł.-P. wynoszącej każdorazowo 250 km oraz na trasach Ł.-S.-G.-O.-Ł. i Ł.-T.-B.-C.-K.-R. wynoszących łącznie 1350 km. Faktura z lutego 2013 roku wskazywała na ilość 4390 przejechanych przez powoda kilometrów, przy czym 4 razy na trasie Ł.-W. wynoszącej każdorazowo 415 km, 2 razy na trasie Ł.-C. wynoszącej każdorazowo 605 km oraz na trasach O.-Ł.-G.-S.-D.-P., T.-B.-K.-R.-C. i od P. do S., pokonanych przez powoda dwukrotnie każda z nich, wynoszących łącznie 1520 km. Czasami pracownik sekretariatu pozwanej stawiał na fakturze pieczętkę odzwierciedlającą datę jej wpływu do pozwanej Spółki, a czasami nie.

( faktury k. 26-27 i 63-65 , zeznania świadka K. K. k. 105 , zeznania świadka A. W. k. 107 )

Pismem z dnia 11 kwietnia 2013 roku powód poinformował pozwaną, że nie odnotował na swoim koncie wpłat dotyczących zaległego zadłużenia wynikającego z dwóch pierwszych faktur VAT: nr (...), wystawionych na łączną kwotę 18.254,43 złotych. Wezwał pozwaną do niezwłocznego uregulowania tych zaległości i przekazania powyższej sumy pieniędzy w ciągu 7 dni od daty otrzymania wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(pismo z dnia 11 kwietnia 2013 roku k. 29)

W odpowiedzi na powyższe pozwana pismem z dnia 16 kwietnia 2013 roku poinformowała powoda, że przecież miał on dokonać korekt faktur wystawionych w styczniu i lutym oraz marcu 2013 roku w oparciu o przejazd tras, z których zbierał odpady i na podstawie rzeczywiście przejechanych kilometrów miał zweryfikować wystawione faktury. Tymczasem wygląda na to, że powód nie wywiązał się z tego obowiązku – wszak faktura za styczeń w ogóle nie została skorygowana, faktura za luty została skorygowana na podstawie pomiaru długości trasy z mapy, który, zdaniem pozwanej, nadal jest zawyżony. Natomiast faktura za marzec została nieznacznie obniżona, lecz nie wiadomo na jakiej podstawie. Wobec nie skorygowania przez powoda zawyżonych faktur w oparciu o rzeczywisty przebieg samochodu pozwana wskazała, że sama ustali ten przebieg i przedstawi go powodowi w celu wystawienia stosownych korekt. Do tego czasu, wstrzyma się z płatnościami spornych faktur, jako nieprawidłowo wystawionych z winy powoda.

(pismo z dnia 16 kwietnia 2013 roku k. 30 , zeznania świadka A. W. k. 106 )

Pismem z dnia 26 kwietnia 2013 roku powód ponownie wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 18.252,43 złotych w terminie do dnia 30 kwietnia 2013 roku, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W piśmie tym wskazał, że wystawione faktury odpowiadają faktycznej ilości przejechanych kilometrów, zgodnie z zawartą umową i nie zostaną skorygowane. Wskazał też, że korekta jednej faktury wynikała wyłącznie z dobrej woli i chęci dalszej współpracy, będąc wynikiem sugestii pozwanej Spółki, a nie zawyżenia pomiaru długości trasy. Pozwana, po otrzymaniu spornych faktur z końcem każdego miesiąca, nie poczyniła do nich żadnych uwag, które nastąpiły dopiero po wezwaniu do zapłaty, zatem należy je uznać za niekwestionowane. Wskazał też, że wystawione faktury obejmowały te same ilości przejechanych kilometrów co dotychczas na tych samych trasach od chwili zawarcia umowy.

(pismo z dnia 26 kwietnia 2013 roku k. 33 , zeznania świadka A. W. k. 106-107 , zeznania powoda S. S. k. 118, zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...) k. 155 )

Po zakończeniu współpracy z powodem, pozwana zatrudniła inny podmiot celem wykonywania usług w zakresie odbioru i transportu odpadów medycznych i weterynaryjnych oraz innych. Zgodnie z deklaracjami tego nowo zatrudnionego podmiotu, który wykonywał przejazdy na tych samych trasach do powód i do tych samych klientów

co powód, następnie potwierdzonymi wyliczeniami tras dokonanymi przez pozwaną w oparciu o mapy satelitarne, długość tras wykonywanych poprzednio przez powoda okazała się krótsza, aniżeli ta, wskazywana przez powoda w wystawionych przez niego fakturach. Zdaniem pozwanej, zawyżenie wartości faktur wystawionych przez powoda w okresie od czerwca 2012 roku do marca 2013 roku wyniosło łącznie 13.072,50 złotych (przy stawce 1,50 zł. za 1 km trasy).

(faktury VAT wraz ze specyfikacją wystawione przez firmę (...) k. 69-72, dokument zawyżenie ilości przejechanych kilometrów k. 73, zestawienia kart przekazania odpadów na przykładowej trasie do P. objętej fakturą ze stycznia 2013 roku i lutego 2013 roku k. 127-130v., dokument wskazujący punktu odbioru odpadów na przykładowej trasie do P. objętej fakturą ze stycznia 2013 roku i lutego 2013 roku k. 1 31, dokument wskazujący na punkty odbioru odpadów na przykładowej trasie do P. objętej fakturą z kwietnia 2013 roku i maja 2013 roku wystawioną przez firmę (...) k. 132, zeznania świadka A. W. k. 107)

Pismem z dnia 31 maja 2013 roku pozwana oświadczyła, że zweryfikowała wystawione przez powoda faktury za okres od czerwca 2012 roku do marca 2013 roku za usługi przewozowe i wskazała, że podane w tych fakturach należności za liczbę przejechanych kilometrów zostały przez powoda zawyżone. Faktyczną liczbę kilometrów ustalono na podstawie rzeczywistych przebiegów samochodu firmy przewozowej świadczącej usługi na tych samych trasach i w stosunku do tych samych klientów. W załączeniu przekazała zbiorcze zestawienie liczby skorygowanych kilometrów w każdym miesiącu od czerwca 2012 roku do marca 2013 roku wraz z wyliczeniem kwoty netto zawyżonego wynagrodzenia w tych miesiącach. Wynikało z niego, że ilość przejechanych przez powoda kilometrów została zawyżona: w czerwcu 2012 roku o 549 km, w lipcu 2012 roku o 549 km, w sierpniu 2012 roku o 549 km, we wrześniu 2012 roku o 969 km, w październiku 2012 roku o 1.384 km, w listopadzie 2012 roku o 969 km, w grudniu 2012 roku o 1.384 km, w styczniu 2013 roku o 969 km, w lutym 2013 roku o 639 km i w marcu 2013 roku o 754 km. Wezwała powoda do sporządzenia w oparciu o to zestawienie korekty wystawionych faktur. Wskazała, że różnica pomiędzy wynagrodzeniem wynikającym z wystawionych faktur a faktycznie należnym zostanie niezwłocznie wypłacona.

(pismo z dnia 31 maja 2013 roku wraz z zestawieniem k. 31 i 32)

W dniu 3 czerwca 2013 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 27.297,97 złotych z tytułu faktur ze stycznia 2013 roku, lutego 2013 roku i marca 2013 roku za wykonane usługi transportowe, w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(ostateczne wezwanie do zapłaty k. 34)

W dniu 1 lipca 2013 roku powód wystawił pozwanej dodatkowo noty odsetkowe, wzywając ją do zapłaty odsetek za opóźnienie w zapłacie za usługi potwierdzone fakturami za okres od maja 2012 roku do grudnia 2012 roku na łączną kwotę 489,09 złotych, w terminie 5 dni.

(noty odsetkowe k. 35-42)

W dniu 16 lipca 2013 roku pozwana przelewała na konto powoda kwotę w łącznej wysokości 11.707,88 złotych, wskazując w tytule przelewu fakturę VAT nr (...) w kwocie 9.423,03, fakturę VAT nr (...) w kwocie 1.795,76 złotych i odsetki w kwocie 489,09 złotych.

(potwierdzenie przelewu k. 28, zeznania powoda S. S. k. 117)

W dniu 10 sierpnia 2013 roku powód wystawił pozwanej notę odsetkową, wzywając ją do zapłaty odsetek za opóźnienie w zapłacie za usługi potwierdzone fakturą za styczeń 2013 roku na kwotę 412,81 złotych, w terminie 5 dni.

(nota odsetkowa k. 43)

Zważywszy na fakt, że (...) Sp. z o.o. w Ł. zapłaciła powodowi należności z faktur VAT wystawionych za okres od czerwca 2012 roku do stycznia 2013 roku, pozwana uznała, że po jej stronie – za w/w okres – powstała szkoda z

tytułu zawyżonych przez powoda ilości przejechanych kilometrów w łącznej wysokości 10.983,00 złotych (7.322 km zawyżonych przez powoda w stawce po 1,50 zł. za 1 km trasy), którą powiększyła o należny podatek VAT w wysokości 23%. Z tych też przyczyn, w dniu 25 lutego 2014 roku pozwana skierowała do powoda oświadczenie o potrąceniu, w którym wskazała, że potrąca przysługującą jej wierzytelność w wysokości 13.509,09 złotych z tytułu odpowiedzialności za szkodę wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania przez powoda umowy o usługi przewozowe z dnia 20 października 2011 roku z należnością powoda w wysokości 16.781,43 złotych wynikającą z umowy o usługi przewozowe z dnia 20 października 2011 roku objętą nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 13 lutego 2014 roku. Wskazała, że w wyniku dokonanego potrącenia obie wierzytelności umarzają się wzajemnie do wysokości wierzytelności niższej.

(oświadczenie o potrąceniu k. 74)

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o w/powołane dowody z dokumentów. Ustaleń faktycznych Sąd dokonał także w oparciu o zeznania świadków: M. B., K. K., A. W. oraz zeznania stron: powoda S. S. i prezesa zarządu pozwanej Spółki (...). Przedstawione przez nich okoliczności nie zostały w skuteczny sposób podważone przez stronę przeciwną do podnoszącej je.

### **Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zważył, co następuje:**

Powództwo w przeważającej mierze jest zasadne i jako takie, należało je uwzględnić.

Na gruncie przedmiotowej sprawy bezspornym jest, że strony łączyła umowa z dnia 20 października 2011 roku o usługi przewozowe, przedmiotem której były usługi polegające na odbiorze i transporcie odpadów medycznych i weterynaryjnych oraz innych, zgodnie z posiadanymi przez powoda zezwoleniami i decyzjami, według zleceń przekazywanych przez pozwaną.

Bez wątpienia powyższa umowa była umową o charakterze mieszanym, łączącą w sobie przede wszystkim elementy umowy przewozu (art. 774 kc w zw. z przepisami ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku – Prawo przewozowe, Dz.U. z 2015 roku, poz. 915 t.j.), ale również umowy o świadczenie usług, do której stosujemy przepisy o zleceniu (art. 750 kc).

Bezspornym jest także to, że w okresie od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 marca 2013 roku powód dokonał odbioru odpadów z wyznaczonych przez pozwaną punktów i za wykonaną usługę wystawił pozwanej trzy faktury VAT: nr (...) z dnia 31 stycznia 2013 roku na kwotę 9.423,03 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 15 marca 2013 roku, (...) z dnia 28 lutego 2013 roku na kwotę 8.831,40 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 15 kwietnia 2013 roku i nr(...) z dnia 27 marca 2013 roku na kwotę 9.043,57 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 15 maja 2013 roku.

Nadto, poza sporem pozostaje, że pozwana w dniu 16 lipca 2013 roku, a więc po zakreślonym przez powoda terminie zapłaty, uregulowała należność za pierwszą z w/w faktur, tj. za fakturę z dnia 31 stycznia 2013 roku – w pełnej wysokości oraz częściową za fakturę z dnia 28 lutego 2013 roku - w kwocie 1.795,76 złotych.

W pierwszej kolejności, zdaniem Sądu, należy odnieść się do podniesionego przez pozwaną zarzutu potrącenia przysługującej jej wierzytelności w kwocie 13.509,09 złotych z tytułu odpowiedzialności za szkodę wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania przez powoda umowy o usługi przewozowe z dnia 20 października 2011 roku (wyliczoną z przemnożenia ilości 7.322 km, o którą – zdaniem pozwanej – powód zawyżył wystawione przez siebie faktury VAT z okresu czerwiec 2012 roku – styczeń 2013 roku przez 1,50 złotych, a więc przez wysokość stawki przysługującej powodowi za 1 przejechany kilometr poza granicami Ł., powiększoną o podatek VAT w wysokości 23%) z należnością powoda w wysokości 16.781,43 złotych wynikającą z umowy o usługi przewozowe z dnia 20 października 2011 roku objętą przedmiotowym powództwem.

Stosownie do treści art. 498 § 1 kc, gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być

dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej - § 2.

Potrącenie (kompensacja, kompensata, od łac. compensatio) polega na umorzeniu wzajemnych wierzytelności przez zaliczenie – wartość jednej wierzytelności zalicza się na poczet drugiej. W wyniku potrącenia wprawdzie żaden z wierzycieli nie otrzymuje efektywnego świadczenia, ale za to zwolniony zostaje z zobowiązania albo całkowicie, albo do wysokości wierzytelności niższej (zob. wyr. SN z dnia 14 czerwca 1974 roku, III CRN 395/73, LEX nr 7520; W. Bryl (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, pod red. Z. Resicha, Warszawa 1972, s. 1204; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System..., t. 6, s. 1091). Potrącenie definiuje się również jako umorzenie dwóch przeciwstawnych sobie wierzytelności w następstwie złożenia oświadczenia woli przez jednego wierzyciela drugiemu wierzycielowi (zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 350).

Od potrącenia jako czynności materialnoprawnej odróżnić trzeba zarzut potrącenia, będący czynnością procesową. Oświadczenie o potrąceniu, o którym mowa w art. 499 kc, jest czynnością materialnoprawną, powodującą – w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 498 § 1 kc – odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzytelności, natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową, polegającą na żądaniu oddalenia powództwa w całości lub w części z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia (wyr. SN z dnia 14 stycznia 2009 roku, IV CSK 356/2008, niepubl.; por. także wyr. SN z dnia 23 stycznia 2004 roku, III CK 251/02, M. Praw. 2006, nr 10, s. 540).

Przyjmuje się, że potrącenie obejmuje wierzytelności mające swoje źródło w stosunkach prawa zobowiązań, prawa rzeczowego, spadkowego, rodzinnego, czyli wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z równorzędnością podmiotów (zob. M. Pyziak-Szafnicka (w:) System..., s. 1097; odmiennie K. Zawada (w:) Kodeks..., s. 107, wskazując, że dotyczą one tylko stosunków zobowiązaniowych).

By mogło dojść do potrącenia, spełnione być muszą łącznie cztery przesłanki:

- wzajemność wierzytelności,
- jednorodzaowość świadczeń,
- wymagalność wierzytelności,
- zaskarżalność wierzytelności.

Istota potrącenia polega na dokonaniu kompensacji, w sytuacji gdy dwie osoby są wzajemnie w stosunku do siebie dłużnikami i wierzycielami (por. brzmienie art. 498 § 1 in principio kc). By mogło dojść do kompensaty, istnieć muszą więc dwie wierzytelności, dalej owe wierzytelności przysługiwać muszą dwóm różnym osobom, w końcu każda z tych osób musi być jednocześnie wierzycielem i dłużnikiem w stosunku do siebie. Jak się podkreśla – nie ma znaczenia, kiedy dochodzi do powstania wzajemności wierzytelności. Natomiast istotnym jest, by istniała ona w chwili dokonywania kompensacji (K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 893; K. Zawada (w:) Kodeks..., s. 110).

By mogło dojść do potrącenia, przedmiotem obu wierzytelności muszą być zgodnie z brzmieniem art. 498 § 2 kc pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku.

Zaskarżalność wierzytelności polega na możliwości dochodzenia jej przed sądem lub innym organem państwowym. Jak się wskazuje, obowiązywanie tej przesłanki jest wypadkową przyjęcia, że potrącenie zmierza do wyegzekwowania wierzytelności (K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 899).

Wierzytelność potrącającego jest wymagalna, gdy:

1. nadejście termin, w którym należne potrącającemu świadczenie ma być spełnione, oznaczony w ustawie lub przez czynność prawną albo wynikający z właściwości zobowiązania; por. wyr. SN z 17.10.2008 r. (I CSK 100/08, OSP 2010, Nr 7–8, poz. 81; z 7.3.2013 r., II CSK 476/12);
2. potrącający, w braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia i niemożności jego ustalenia na podstawie właściwości zobowiązania, wezwał drugą stronę do niezwłocznego uiszczenia należnego mu od niej świadczenia; wierzytelność jest wówczas wymagalna w terminie wynikającym z art. 455 (por. uchw. SN z 5.11.2014 r., BSN 2014, Nr 11, s. 6);
3. upłynął określony termin od wypowiedzenia przez potrącającego zobowiązania niezawierającego oznaczenia terminu spełnienia należnego mu świadczenia (zob. np. art. 723);
4. dłużnik wierzytelności potrącającego stał się niewypłacalny; potrącający może wówczas żądać spełnienia świadczenia bez względu na zastrzeżony termin (art. 458; co do tego przepisu zob. wyr. SN z 18.3.2008 r., IV CSK 9/08, MoP 2008, Nr 9, s. 454);
5. zabezpieczenie wierzytelności potrącającego uległo znacznemu pogorszeniu wskutek okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi dłużnik; w takim razie potrącający może żądać spełnienia świadczenia bez względu na zastrzeżony termin (art. 458);
6. nastąpiło ogłoszenie upadłości dłużnika wierzytelności potrącającego (art. 91 ust. 1 PrUpadNap).

Zgodnie z treścią art. 455 kc, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Na gruncie przedmiotowej sprawy bezspornym jest, że nie zostały spełnione wszystkie w/w przesłanki potrącenia. Wszak wierzytelność pozwanej nie stała się wymagalna.

Przypomnieć raz jeszcze należy, że pozwana do potrącenia zgłosiła wierzytelność z tytułu odpowiedzialności za szkodę wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania przez powoda umowy o usługi przewozowe z dnia 20 października 2011 roku, a zatem wierzytelność odszkodowawczą. Termin wymagalności tej wierzytelności nie mógł być z góry oznaczony, co zdaje się być oczywiste. Aby można było mówić o wymagalności tej wierzytelności, pozwana, jako potrącająca, winna była wezwać powoda, jako drugą stronę, do niezwłocznego uiszczenia należnego jej od niego świadczenia odszkodowawczego. Nic nie stało na przeszkodzie i temu, aby pozwana określiła powodowi stosowny termin do dokonania zapłaty odszkodowania. Wierzytelność pozwanej byłaby wówczas wymagalna w terminie przez nią oznaczonym w wezwaniu do zapłaty, a więc w terminie wynikającym z art. 455 kc. Pozwana nie wezwała jednak powoda do zapłaty odszkodowania w kwocie 13.509,09 złotych. Materiał dowodowy zaoferowany przez stronę pozwaną nie wykazał, aby do takiego wezwania doszło. Owszem, w dniu 25 lutego 2014 roku pozwana skierowała do powoda oświadczenie o potrąceniu, w którym wskazała, że potrąca przysługującą jej wierzytelność w wysokości 13.509,09 złotych z tytułu odpowiedzialności za szkodę wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania przez powoda umowy o usługi przewozowe z dnia 20 października 2011 roku z należnością powoda w wysokości 16.781,43 złotych wynikającą z umowy o usługi przewozowe z dnia 20 października 2011 roku objętą nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 13 lutego 2014 roku i wskazała, że w wyniku dokonanego potrącenia obie wierzytelności umarzają się wzajemnie do wysokości wierzytelności niższej. Jednakże nie sposób uznać, aby powyższe oświadczenie o potrąceniu z dnia 25 lutego 2014 roku stanowiło jednocześnie wezwanie powoda do zapłaty odszkodowania w kwocie 13.509,09 złotych. Dokument ten nie zawierał elementów charakterystycznych dla wezwania do zapłaty i wezwaniem takim z pewnością nie był.

Z tych wszystkich względów, podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia nie mógł odnieść zamierzonego przez nią skutku procesowego. Skoro tak, Sąd nie zajmował się kwestią przedawnienia wierzytelności, którą pozwana potrąciła z wierzytelnością powoda dochodzoną w przedmiotowym procesie, jako bezprzedmiotową.



Marginalnie jedynie wskazać należy, że otrzymanie odszkodowania nie wiąże się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego. Nie jest to płatność będąca bezpośrednim następstwem wykonania świadczenia. Odszkodowanie jest rekompensatą finansową za powstałą szkodę lub stratę i nie mieści się w katalogu czynności opodatkowanych VAT. Odszkodowania nie stanowią ani dostawy towarów, ani świadczenia usług i nie podlegają opodatkowaniu VAT. Mając powyższe na uwadze, doliczenie przez pozwaną do kwoty odszkodowania, którym chciała obciążyć powoda, kwoty podatku VAT w wysokości 23%, było ze wszech miar bezzasadne i nie zasługujące na uwzględnienie.

Przechodząc do meritum podnieść należy, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Przepis art. 6 k.c. wyraża dwie ogólne reguły: pierwszą - generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułą, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Pierwsza „zasada obowiązku udowodnienia powoływanego faktu” jest w istocie nieunikniona ze względów racjonalnych, ponieważ odmienna regulacja powodowałaby powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia. Natomiast druga stanowi „ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu”, od której wyjątki wskazywać mogą niektóre przepisy szczególne.

Z pierwszej reguły, wyrażonej w art. 6 k.c., wynika, że samo przyznanie faktu przez drugą stronę ewentualnego sporu nie może stanowić wystarczającego dowodu istnienia danego faktu, który musi być zawsze ponadto potwierdzony całokształtem materiału dowodowego lub innymi poznanymi już okolicznościami. Wyrazem tego jest regulacja art. 229 k.p.c. wymagającego, aby przyznanie faktu przez drugą stronę nie budziło wątpliwości, co wymaga właśnie uwzględnienia innych okoliczności. Także milczenie, brak wypowiedzi strony przeciwnej wobec twierdzeń strony powołującej tylko dany fakt może być przez sąd uznane za pośrednie przyznanie faktu, ale także tylko wtedy, gdy przeprowadzone w toku postępowania dowody uzasadniają wysnucie wniosku, że strona przeciwna istotnie nie miała zamiaru zaprzeczyć danej okoliczności faktycznej (art. 230 k.p.c.).

Przepisy szczególne przewidują w pewnych wąskich wypadkach wyjątki od wyrażonej w art. 6 k.c. zasady obowiązku udowodnienia powoływanego faktu, w których to sytuacjach wystarczy samo powołanie faktu przez stronę. Po pierwsze, są to fakty niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), oraz po drugie, fakty stanowiące wniosek domniemań prawnych, których obalenie wyłącza ustawa art. 234 k.c.

Druga, wskazana w art. 6 k.c. „ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu”, jest regułą w znaczeniu materialnym, wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym: „kto powinien przedstawiać dowody” (tak trafnie w orz. SN z dnia 17 lutego 2006 r., V CSK 129/05, Lex nr 200947; oraz wyr. SN z dnia 8 marca 2010 r., II PK 260/09, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 226). Przepis art. 6 k.c. wskazuje tylko podmiot zobowiązany do udowodnienia faktu, natomiast ocena, czy wywiązał się on w istocie z tego obowiązku, „nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się już w domenę przepisów procesowych” (tak orz. SN z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, Lex nr 220844). Ciężar dowodu wskazany w art. 6 k.c. dotyczy także wykazania związków występujących pomiędzy faktami, a w szczególności związku przyczynowo-skutkowego, czyli że jeden fakt stanowi skutek drugiego faktu. W szczególności dotyczy to wykazania, że pomiędzy konkretną szkodą a jej przyczyną zaistniał związek przyczynowy, a „sformułowanie „normalne następstwo” nie oznacza następstwa koniecznego” (tak H. Ciepła, J. Skibińska-Adamowicz, Status prawny komornika i podstawy jego odpowiedzialności odszkodowawczej po uchyleniu art. 769 k.p.c., PPE 2006, nr 4-6, s. 5).

Reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Podnieść należy, że ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu, jest regułą w znaczeniu materialnym wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia

sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym: „kto powinien przedstawiać dowody” (wyr. SA w Gdańsku, z dnia 18 września 2014 roku, III AUa 2732/13, Lex nr 1526943).

Z procesowego punktu widzenia ciężar dowodu spoczywa na powodzie (por. wyr. SN z dnia 3 października 1971 r., II PR 313/69, OSN 1970, nr 9, poz. 147; por. jednak wyjątek wskazany w orz. SN z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, Lex nr 233051).

Mając powyższe na uwadze podkreślić należy, że zaoferowany przez powoda materiał dowodowy nie wykazał, aby przejechał on: w lutym 2013 roku, poza granicami miasta Ł., łącznie 4.390 km, a w marcu 2013 roku, również poza granicami miasta Ł., łącznie 4.505 km.

Przede wszystkim wskazać należy, że powód nie miał zainstalowanego w swoim samochodzie, którym pokonywał trasy w celu odbioru odpadów, jakiegokolwiek urządzenia dokonującego pomiaru przejechanych kilometrów, w tym urządzenia GPS. Tymczasem, jak zeznał świadek M. B., bez urządzenia GPS nie było możliwości faktycznego ustalenia trasy przejazdu. Bezsprzeczne jest i to, że powód pokonywał trasy sam, bez udziału osób trzecich. A zatem brak było takiego dowodu, który w sposób niewątpliwy potwierdziłby, że ilość kilometrów wskazana przez powoda w wystawionych przez niego spornych fakturach VAT była tą ilością, którą powód faktycznie przejechał w styczniu, w lutym i w marcu 2013 roku.

Wątpliwości Sądu wzbudziła również kolejna kwestia, a mianowicie: z jednej strony powód i świadkowie B. czy K. twierdzili, że bywało, iż trasy, które obsługiwał powód, mogły z miesiąca na miesiąc ulec zmianie - wszak gabinety, z których powód odbierał odpady, czasami zawieszały swoją działalność, że bywało, iż zmieniała się czasem liczba tych gabinetów, że bywało, iż gabinet był zamknięty, o czym pozwana, jak i przewoźnicy, nie byli informowani, wobec czego przewoźnicy jechali do takiego gabinetu po odbiór odpadów, który ostatecznie nie mógł się odbyć, że bywało, iż przewoźnik przyjeżdżał po odbiór odpadów i nie zastawał klienta w punkcie odbioru odpadów, wobec czego jechał w inne miejsce odebrać odpady, po czym wracał ponownie do tego pierwszego gabinetu, kiedy klient już powrócił, że bywało sporadycznie, iż odpady były zabierane pod nieobecność właściciela gabinetu - wówczas ustalane było, z jakiego innego miejsca odbędzie się odbiór odpadów, że bywało, iż na trasach pojawiały się roboty drogowe, objazdy, czy innego rodzaju zmiany organizacji ruchu, które powodowały modyfikacje pierwotnie ustalonej przez logistykę trasy, w tym jej wydłużenie. Twierdzenia te miały tłumaczyć, dlaczego ilość kilometrów wskazana na danej trasie w fakturze wystawionej przez powoda była wyższa, niż ta wskazana przez firmę (...), która rozpoczęła świadczenie analogicznych, jak powód, usług, na tych samych trasach i do tych samych klientów, po tym, jak strony procesu zakończyły ze sobą współpracę. Z drugiej zaś strony, z adnotacji poczynionych przez logistykę pozwanej Spółki na fakturach wystawionych przez powoda wynikało, że trasy pokonywane przez powoda m.in. na odcinkach Ł.-W., Ł.-C., Ł.-P. każdorazowo wynosiły taką samą ilość kilometrów, bo: 415 km (w przypadku W.), 605 km (w przypadku C.), czy 250 km (w przypadku P.). Adnotacje te nigdy nie zostały zakwestionowane przez powoda. Wręcz przeciwnie, powód wyliczał przysługujące mu wynagrodzenie biorąc pod uwagę tą właśnie ilość kilometrów, która wynikała z poczynionych przez logistykę adnotacji. Co więcej, w piśmie z dnia 26 kwietnia 2013 roku powód wskazał, że wystawione przez niego sporne faktury obejmowały te same ilości przejechanych kilometrów co dotychczas na tych samych trasach od chwili zawarcia umowy. W ocenie Sądu nie sposób uznać, aby zarówno w styczniu, jak i w lutym oraz marcu 2013 roku, na wszystkich trasach wykonywanych poza granicami Ł., nastąpiło szereg identycznych zdarzeń losowych powodujących jednakowe zwiększenie liczby kilometrów na poszczególnych trasach, w porównaniu do ilości kilometrów pokonanych przez firmę (...).

W ocenie Sądu, bez znaczenia dla wyników przedmiotowego postępowania pozostawała okoliczność, że logistycy pozwanej Spółki zaakceptowali wszystkie faktury wystawione przez powoda, w tym te będące źródłem dochodzonych pozwem roszczeń, nie czyniąc do nich żadnych zastrzeżeń. Wskazać bowiem należy, że - po pierwsze - z zeznań świadka B. wynikało, że faktura zawsze była akceptowana, gdy jej wysokość nie była rażąco inna od poprzedniej, tymczasem taki mechanizm działania poddaje w wątpliwość rzetelność logistyków w rozliczeniu spornych faktur. Po drugie zaś - to, że logistycy akceptowali w całości i bez zastrzeżeń faktury wystawiane przez powoda w żadnej mierze

nie dowodzi temu, że powód przejechał taką ilość kilometrów, jaką w nich wskazał. W realiach niniejszej sprawy, jedno z drugim nie miało nic wspólnego.

Biorąc pod uwagę, że bezsporną pomiędzy stronami ilością przejechanych przez powoda kilometrów na trasach poza granicami Ł. zarówno w lutym 2013 roku, jak i w marcu 2013 roku, była ilość po 3.751 km, Sąd uznał, że powodowi należy się wynagrodzenie za taką właśnie ilość kilometrów.

A zatem, jeśli chodzi o luty 2013 roku, uznając, że powód przejechał 3.751 km na trasach poza granicami Ł., to przy stawce 1,50 zł. za 1 kilometr, należało mu się wynagrodzenie w kwocie 5.626,50 złotych netto, czyli 6.920,59 złotych brutto. Do kwoty tego wynagrodzenia należało doliczyć kwotę wynagrodzenia za usługi transportowe wykonywane na terenie Ł. w wysokości 731,85 złotych brutto, niekwestionowanej przez pozwaną. Razem, za luty 2013 roku powodowi należało się wynagrodzenie w kwocie 7.652,44 złotych brutto. Skoro jednak pozwana wypłaciła powodowi część wynagrodzenia za luty w wysokości 1.795,76 złotych, do zasądzenia pozostała kwota 5.856,68 złotych.

Jeśli zaś chodzi o marzec 2013 roku, uznając, że powód przejechał 3.751 km na trasach poza granicami Ł., to przy stawce 1,50 zł. za 1 kilometr, należało mu się wynagrodzenie w kwocie 5.626,50 złotych netto, czyli 6.920,59 złotych brutto. Do kwoty tego wynagrodzenia należało doliczyć kwotę wynagrodzenia za usługi transportowe wykonywane na terenie Ł. w wysokości 731,85 złotych brutto, niezakwestionowanej przez pozwaną. Razem, za marzec 2013 roku powodowi należało się wynagrodzenie w kwocie 7.652,44 złotych brutto.

Za nieudowodnione uznać należy również te twierdzenia powoda, z których wynikało, że dostarczył on pozwanej sporne faktury VAT za styczeń, luty i marzec 2013 roku w dniu ich wystawienia, tj. odpowiednio w dniu 31 stycznia 2013 roku, w dniu 28 lutego 2013 roku i w dniu 27 marca 2013 roku. Powyższej okoliczności powód w żadnej mierze nie udowodnił. Bezspornymi pomiędzy stronami są natomiast następujące daty doręczenia pozwanej w/w faktur: 8 luty 2013 roku – jeśli chodzi o fakturę styczniową, 7 marca 2013 roku – jeśli chodzi o fakturę lutową i 9 kwietnia 2013 roku – jeśli chodzi o fakturę marcową. Owszem, z wszystkich faktur VAT wystawionych przez powoda i załączonych z poczet materiału dowodowego wyłącznie te trzy sporne faktury posiadały na odwrocie adnotacje pozwanej Spółki wskazujące na daty ich wpływu do Spółki, co może wskazywać na celowe działanie pozwanej w zakresie wykazania rzeczywistej daty wpływu faktur do jej siedziby, nie mniej jednak, mając na uwadze brak wykazania przez powoda, aby przedstawienie pozwanej faktur VAT nastąpiło wcześniej, w dniu ich wystawienia, jak i biorąc pod uwagę zeznania świadków, z których wynikało, że czasami Spółka czyniła na fakturach adnotacje dotyczące ich wpływu do pozwanej, a czasami nie, w ocenie Sądu, jedynymi pewnymi i bezspornymi pomiędzy stronami datami wpływu faktur do pozwanej, od których można było liczyć 45-dniowy termin płatności, wynikający z łączącej strony umowy, były te daty wynikające z adnotacji pozwanej, a zatem 8 lutego 2013 roku, 7 marca 2013 roku i 9 kwietnia 2013 roku. Skoro tak, termin płatności faktury ze stycznia 2013 roku upływał w dniu 25 marca 2013 roku, a zatem wynagrodzenie wynikające z tej faktury stało się wymagalne z dniem 26 marca 2013 roku, termin płatności faktury z lutego 2013 roku upływał w dniu 21 kwietnia 2013 roku, a zatem wynagrodzenie wynikające z tej faktury stało się wymagalne z dniem 22 kwietnia 2013 roku, a termin płatności faktury z marca 2013 roku upływał w dniu 24 maja 2013 roku, a zatem wynagrodzenie wynikające z tej faktury stało się wymagalne z dniem 25 maja 2013 roku. Skoro zatem wynagrodzenie z faktury styczniowej pozwana uregulowała dopiero w dniu 16 lipca 2013 roku, kwota skapitalizowanych odsetek za nieterminowe uregulowanie tej faktury mogła obejmować wyłącznie okres od dnia 26 marca 2013 roku do dnia 16 lipca 2013 roku i zamykała się kwotą 307,29 zł. Nadto, skoro wynagrodzenie z faktury lutowej pozwana uregulowała w części obejmującej kwotę 1.795,76 zł. również w dniu 16 lipca 2013 roku, kwota skapitalizowanych odsetek za nieterminowe uregulowanie części tej faktury mogła obejmować wyłącznie okres od dnia 22 kwietnia 2013 roku do dnia 16 lipca 2013 roku i zamykała się kwotą 234,40 zł. Razem kwota skapitalizowanych odsetek, których powód zasadnie domaga się od pozwanej, wyniosła 541,69 złotych.

Z tych wszystkich względów, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę w łącznej wysokości 14.050,81 złotych, na którą złożyła się kwota skapitalizowanych odsetek od nieterminowej płatności wynagrodzenia za styczeń 2013 roku i luty 2013 roku w łącznej wysokości 451,69 złotych oraz kwota 5.856,68 złotych tytułem reszty wynagrodzenia za luty 2013 roku oraz kwotę 7.652,44 złotych tytułem wynagrodzenia za marzec 2013 roku.

W pozostałym zakresie dotyczącym wynagrodzenia za luty i marzec 2013 roku oraz w pozostałym zakresie dotyczącym skapitalizowanych odsetek wyliczonych za nieterminową płatność wynagrodzenia za styczeń 2013 roku oraz części wynagrodzenia za luty 2013 roku Sąd oddalił powództwo, jako nieudowodnione i bezzasadne.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 kc, zasądzając je od kwoty 5.856,68 złotych – od dnia 16 lipca 2013 roku, tj. zgodnie z żądaniem pozwu, a od kwoty 7.652,44 złotych – od dnia 25 maja 2013 roku, tj. od pierwszego dnia po upływie terminu płatności faktury VAT nr (...) z dnia 27 marca 2013 roku. Mając na uwadze zmiany jakie zaszły w powołanym wyżej przepisie art. 481 § 2 kc, mocą ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3760), o odsetkach ustawowych liczonych do dnia 31 grudnia 2015 roku Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 kc w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 roku, a o odsetkach ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia 1 stycznia 2016 roku Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 kc w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 zd. 1 kpc.

Z kwoty 16.781,43 złotych stanowiącej wartość przedmiotu sporu, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 14.050,81 złotych, stanowiącą ~84% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 16%, a pozwana w 84%. Koszty postępowania wyniosły 5.044,00 złotych, a złożyły się na nie koszty poniesione przez powoda w kwocie 2.627,00 złotych z tytułu opłaty sądowej od pozwu, wynagrodzenia pełnomocnika i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz koszty poniesione przez pozwaną w kwocie 2.417,00 złotych z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powoda powinny obciążać koszty w kwocie 807,04 złotych (5.044,00 x 16%), skoro zatem faktycznie poniósł on koszty w kwocie 2.627,00 złotych, należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.819,96 złotych (2.627,00 złotych – 807,04 złotych), o czym Sąd orzekł w pkt 3 wyroku stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Z/(...)